

Rajko Muršič

Odmienne głosy o zaangażowaniu: od etnologicznej enuncjacji do zastosowania antropologicznej wiedzy

Z chwilą, gdy etnolog wypowiada lub zapisuje zdanie, on lub ona opisuje specyficzny rodzaj ludzkiej egzystencji. Koniecznym produktem ubocznym tego działania jest przekonanie o istnieniu opisywanego obiektu. Zwykle rozważamy ten obiekt jako kulturę. Przez długi czas antropolodzy nie uznawali swoich obserwacji za problematyczne, zwłaszcza gdy definiowali swoją dziedzinę jako badania nad strukturą społeczną i społeczeństwem. Antropologia społeczna, zorientowana na badanie struktur społecznych, odmawiała kulturze istotności w studiach nad społecznościami ludzkimi; w efekcie nie udało się uniknąć ich reifikacji¹. Choć trudno było antropologom osiągnąć porozumienie w kwestii pojęcia kultury (prawdopodobnie najbardziej podstawowym konsensusem było uznanie, że antropologia bada kulturę w jej szerszym, etnograficznym rozumieniu, jako sposób życia, jak zdefiniował to Edward Burnett Tylor w 1871 roku²), nie wyrażali wątpliwości co do jej istnienia. Dziś mamy jednak wiele wątpliwości w kwestii kultury³, w obliczu jej esencjalizacji i reifikacji, dlatego też musimy przemyśleć naszą postawę w stosunku do mówienia i pisania o kulturze, a także radzenia sobie z kulturą. Jest to podstawowe zagadnienie wymagające zdiagnozowania szczególnie w obliczu tego – czego bronie – że nie znajdujemy już epistemologicznych lub teoretycznych powodów, by nadal wykorzystywać pojęcie kultury.

Z tej przyczyny, zanim przystąpię do omówienia możliwości zaangażowania i zastosowania antropologii, chciałbym przedstawić pomysły, jak różnorodne po-

¹ Na temat reifikacji zob. R.M. Keesing, *Theories of Culture Revisited*, „Canberra Anthropology” 1990, t. 13, nr 2, s. 46–60.

² Por. E.B. Tylor, *Cywilizacja pierwotna. Badania rozwoju mitologii, filozofii, wiary, mowy, sztuki i zwyczajów*, t. 1, tłum. Z.A. Kowerska, Warszawa 1896, s. 15 – przypis redakcji.

³ Por. R. Brightman, *Forget Culture: Replacement, Transcendence, Relexification*, „Cultural Anthropology” 1995, t. 10, nr 4, s. 509–546; A. Kuper, *Kultura. Model antropologiczny*, tłum. I. Kołbon, Kraków 2005.

siadamy obowiązki – reprezentując etnologię/antropologię – wobec życia ludzkiego, które próbujemy zrozumieć i opisywać w naszych etnografiach. Wychodząc od tego, czym się zajmujemy – etnografią – jesteśmy odpowiedzialni przed ludźmi, których badamy, naszymi pracodawcami i sponsorami, naszą społecznością i kolegami, a także przed sobą samymi⁴. Ma to jeszcze większe znaczenie, jeśli planujemy uprawiać zaangażowaną i stosowaną etnografię w naszych własnych społecznościach czy środowisku społecznym.

Moim celem jest w pierwszej kolejności obnażenie epistemologicznych zagrożeń, przed jakimi stoimy ze względu na zajmowaną pozycję, z której się wypowiadamy (w zupełnie podstawowym tego słowa znaczeniu). Zawsze, gdy mówimy lub piszemy, jako naukowcy ze „Wschodu”, z południowo-wschodniej (a właściwie również centralnej) Europy, jesteśmy traktowani protekcyjnie lub ignorowani. Jednocześnie gdy – badając lokalne tradycje – „potwierdzimy” cokolwiek związanego ze swoistością którejś z „wschodnioeuropejskich” grup etnicznych czy narodowości, możemy z łatwością stać się sługami projektów nacjonalistycznych w obrębie naszych państw narodowych. Nie istnieje neutralność: sfera neutralna, naukowa obiektywność, akademicka niezależność czy bezstronna postawa. Jesteśmy podporządkowanymi graczami bez możliwości zmiany czy poprawy odziedziczonych zasad gry.

Istnieje pewnego rodzaju zgodność, głosząca, że antropologia jest tym, czym zajmują się antropolodzy. Prowadzimy badania terenowe. Pisząc monografie, tworzymy etno-grafie. Komunikujemy się ze zwykłymi ludźmi. Pomimo długiej historii kontynentalnej etnologii, w kontekście badań nad lokalną tradycją i folklorem, lokalnych etnografii zwykle nie rozważa się jako integralnej części antropologii⁵; ma to miejsce szczególnie w państwach europejskich, gdzie nadal istnieje podział w dyscyplinach badających egzotycznego Obcego z oddali (dawniej *Völkerkunde*; dziś etnologia czy antropologia społeczna), czy też pierwotnych nosicieli tradycji od wewnątrz, np. ludności wiejskiej (dawniej *Volkskunde*; dziś etnologia Europy)⁶. W podręcznikach kontynentalne etnologie – nie mówiąc już

⁴ Por. *American Anthropological Association Code of Ethics*, za: <http://www.aaanet.org/issues/policy-advocacy/Code-of-Ethics.cfm> (dostęp: 22.01.2010).

⁵ Por. L. Kürti, *Uncertain Anthropology: Ethnography of Postsocialist Eastern Europe. A Review Article*, „Ethnos” 2000, t. 65, nr 3, s. 405–420; M. Buchowski, *Hierarchies of Knowledge in Central-Eastern European Anthropology*, „Anthropology of East Europe Review” 2004, t. 22 nr 1, s. 5–14; *idem*, *The Specter of Orientalism in Europe: From Exotic Other to Stigmatized Brother*, „Anthropological Quarterly” 2006, t. 79, nr 3, s. 463–482.

⁶ Na temat podstaw tego rozróżnienia szerzej w: J. Burszta, *Etnografia, Etnologia*, [w:] *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*, red. Z. Staszczak, Warszawa–Poznań 1987, s. 89–91, 97–100; K. Moczyński, *Człowiek. Wstęp do etnografii powszechnej i etnologii*, Wrocław–Kraków–Warszawa 1958, s. 20–22 *passim*; A. Gingrich, *Kraje niemieckojęzyczne*, [w:] F. Barth, A. Gingrich, R. Parkin, S. Silverman, *Antropologia. Jedna dyscyplina, cztery tradycje: brytyjska, niemiecka, francuska i amerykańska*, tłum. J. Tegnerowicz, Kraków 2007, s. 73–176; A. Barnard, *Antropologia. Zarys teorii i historii*, tłum. S. Szymański, Warszawa 2006, s. 32, 266 *passim* – przypis redakcji.

o studiach folklorystycznych – są albo pominięte, albo zaprezentowane w jednym, dwóch zdaniach⁷.

Mimo to istnieje szeroki obszar nowych przestrzeni badawczych, które pojawiają się dla nowej antropologii – zwłaszcza dla Europejczyków ze Wschodu, którzy niekoniecznie odziedziczyli podziały w zakresie geograficznej orientacji ich „etnografii” czy „etnologii” – jak tylko odrzucimy podział na Europę i resztę, przyjmując całość jako równie istotne pole zainteresowania zróżnicowaniem ludzkim. Zwykle wymieniani jako kontynentalni etnologowie, nieważne czym się naprawdę zajmują, stają się podejrzanymi narodowymi, jeśli nie nacjonalistycznymi, naukowcami, choć nie jest tak zawsze. Ja sam zajmuję pozycję gdzieś pomiędzy. Okazjonalnie obwinia się nas o powtarzanie dominującego dyskursu, albo też o mówienie w imieniu nas samych i naszych lokalnych – i znacjonalizowanych – społeczności badaczy, komunikujących się naszymi własnymi językami. Przez zagranicznych antropologów byłem już oskarżany o nacjonalizm⁸, podczas gdy u siebie uważany jestem za zdrajcę naszej „narodowej” sprawy⁹.

Uważam jednak, że ta trudna pozycja jest bardzo inspirująca i obiecująca, bowiem pozostaje ona w ścisłym związku z podejściem autorów, których uwaga skupia się w nurcie tak zwanego piśmiennictwa postkolonialnego. Nie kto inny, aniżeli oni, jest tak świadomy swojego statusu „pomiędzy”; oni właśnie z tej tylko pozycji mogą pozwolić swojemu ukierunkowaniu na wyjście z cienia i przejęcie tego, co najlepsze z obydwu podejść: krajowego i zachodniego. Taka ortogonalna reorientacja bardzo często przeradza się w radykalną krytykę obydwu; zarówno dominującego dyskursu zachodniego, jak i zaściankowości ich własnego, krajowego otoczenia. Piśmiennictwo postkolonialne powinno być szczególnie istotne dla niedominujących naukowców z całego świata, zwłaszcza jeśli piszą i mówią z peryferyjnych części „peryferyjnej Europy”¹⁰.

Istnieje kilka kwalifikujących się strategii radzenia sobie z tymi problemami. Jako przedmiot empiryczny moich etnograficznych (i kulturologicznych) studiów wybrałem dziedzinę współczesnej kultury popularnej, a konkretnie muzyki popularnej; precyzując jeszcze bardziej: takie jej części jak punk, metal i world music.

⁷ Por. M. Herzfeld, *Antropologia. Praktykowanie teorii w kulturze i społeczeństwie*, tłum. M.M. Piechaczek, Kraków 2004.

⁸ Por. A. Bošković, *Distinguishing 'Self' and 'Other': Anthropology and National Identity in Former Yugoslavia*, „Anthropology Today” 2005, t. 21, nr 2, s. 8–13.

⁹ Por. *Univerzitetni profesor označil osamosvojitelje za „desničarske fašiste”*, za: <http://www.rtslo.si/blog/mojster91/univerzitetni-profesor-oznacil-osamosvojitelje-za-desnicarske-fasiste/26458> (dostęp: 13.01.2010).

¹⁰ Por. D. Chakrabarty, *Provincializing Europe*, Princeton 2000.

Enuncjacje radykalnej odmienności

Etnograf jest w uprzywilejowanej pozycji, z której może przedstawiać (*enunciate*) kulturową rzeczywistość, urzeczywistniać ją, zarządzać jej potencjałem i ograniczeniami. On czy ona może czynić tak albo ze względu na wymagania wynikające z zawodu, albo z powodu czystej ciekawości. On lub ona może stać się aktywistą i bronić spraw obserwowanych ludzi. Ale on czy ona może również po prostu uwierzyć w prawdziwość swojego gęstego opisu etnograficznego. W tym przypadku należałoby zapytać samych siebie o ograniczenia etnograficznych dążeń. Istnieje oczywista inklinacja, by badacze studiowali kwestie i tematy, które uznają za atrakcyjne, bliskie i związane z ich własnym życiem w pozytywny sposób. Ale możemy również – i powinniśmy – badać także nieprzyjemne aspekty naszego życia i relacji.

Etnografię można „robić” i wykorzystać na wiele sposobów. Robimy ją z różnych powodów i celów. Stała się uprzywilejowanym sposobem pozyskiwania wiedzy Innego. Jest specjalna, gdyż składa się na nią doświadczenie. To doświadczenia, uwewnętrzniona praktyka, przekształcona w narracje.

Choć etnografia stworzona została do badania przednowoczesnych społeczności, stała się doskonałą metodologią w radzeniu sobie ze współczesnością. Sprawdziła się w studiach kulturowych, socjologii, edukacji i innych (post)modernistycznych polach badawczych czy dyscyplinach. Nie jest możliwym studiowanie kultury popularnej bez użycia metod etnograficznych. Okazało się, że stara, i wydawałoby się zdezaktualizowana dyscyplina, jaką była etnografia (dziwna kombinacja pozytywistycznej, a-teoretycznej, środkowoeuropejskiej *Volkskunde* i historycznej sowieckiej *etnografija*¹¹), przekształciła się w sprawną dyscyplinę, dobrze wyposażoną (szczególnie w Polsce czy Słowenii) do prowadzenia obserwacji i analizy postsocjalizmu i jego transformacji. Jednakże długa droga dzieliła starych „uczniów”, którzy nie chcieli stracić swojej pozycji w dyscyplinie, od transformacji instytucjonalnych dawnych „etnografii” czy „etnologii” w coś, co bliższe byłoby antropologii. Stanowiska zaczęły się zmieniać. Akty zaangażowania stopniowo otworzyły nowe perspektywy, zapowiadające akty, które można by określić mianem enuncjacji (*enunciation*).

Etnologiczną *enuncjację* rozumiem jako specyficzny akt społeczny, który definiuje nowe symboliczne/dyskursywne pola. W teorii lingwistycznej i psychoanalizie enuncjacja jest aktem lub sposobem przedstawiania, wyrażania lub wypowiadania; formalnym oświadczeniem lub stwierdzeniem; przedstawieniem doktryny¹².

¹¹ Por. *Этнография*, [w:] *Большая советская энциклопедия*, t. 30, red. A.M. Prochorow, Moskwa 1978, s. 302–305 – przepis redakcji.

¹² Enunciation: „1a: the act of formulating or stating (as a law or principle) in a definite systematic way [...] b: the act of producing or declaring publicly [...] 2: manner of uttering, articulating,

Oznacza to, że nawet wypowiedzenie magicznego słowa „antropologia” spowodowało powstanie nowych pól możliwych studiów. Jednocześnie użycie tego pojęcia ustanowiło dogodny substytut dla poprzednich, marksistowsko zorientowanych nauk społecznych, odrzucenia pozytywistycznego antyteoretycznego etnograficznego historycyzmu, a także wyodrębnienie się w tym samym czasie użytkowej dyscypliny dla nieskończone rozciągających się możliwości jej zastosowania.

Poprzednie etnograficzne praktyki popadły w zapomnienie i ostatecznie zostały zastąpione – prawdopodobnie najpierw w Chorwacji, gdzie krajowa etnologia musiała stawić czoła okrucieństwu wojny – nową etnografią zainspirowaną odruchowym zwrotem w amerykańskiej antropologii w latach osiemdziesiątych XX wieku. Zderzenie krajowych i zagranicznych antropologii i etnologii – i ich specyficznych, postsocjalistycznych transformacji – przyniosło nowe perspektywy dla tej dyscypliny w Środkowej/Wschodniej Europie. Stanowisko nowych środkowo-europejskich/wschodnioeuropejskich dążeń etnografii sytuuje się gdzieś pomiędzy. Wyrasta zarówno z zakorzenionego kosmopolityzmu, jak i z zakorzenionego nacjonalizmu.

To prawdopodobnie powód, dla którego tak często uznajemy radykalne postkolonialne myślenie za potencjalnie bardzo obiecujące teoretyczne tło w radzeniu sobie ze specyficznymi, lokalnymi sytuacjami etnograficznymi. Co więcej, tak jak inne etnografie, lokalna etnografia wyrasta z aktywnych poszukiwań, widzenia i obserwowania, jak również rozmów, pytań i wywiadów. W gruncie rzeczy jest to nad wyraz specyficzny rodzaj wiedzy, obejmujący zarówno uczestnictwo, praktykę, percepcję, jak i sensoryczne odczuwanie kolorów, kształtów, głosów, dźwięków – także hałasu – percepcję dotykową, zapach, smak. Wynika stąd większe niż dotychczas nastawienie na studia nad teraźniejszością, co warto podkreślić, niemające takiej skali ani postaci w przeszłości. Jedno z możliwych stanowisk dla etnografii współczesnego życia to wyznaczanie sobie pola badawczego tam, gdzie badacz znajdzie się w swej codzienności, ustawicznym życiu.

Badania terenowe we współczesnym świecie to specyficzne dążenie, które może zakończyć się sukcesem, tylko jeśli odpowiemy na dwa pytania: pierwsze odnosi się do etnograficznej lokacji¹³, podczas gdy drugie do nieuniknionego efektu czynienia obcym (*othering*)¹⁴ poprzez konstrukcję etnograficznego spoj-

or pronouncing esp. as regards ease of perceptibility [...] 3: something that is enunciated: statement, announcement, expression” (*Webster's Third New International Dictionary of the English Language Unabridged*, t. 1, Chicago 1993, s. 759). Dla porównia w języku polskim enuncjacja to „oficjalne oświadczenie, deklaracja, wypowiedź [...], bliskoznaczne: deklaracja, wypowiedź, oświadczenie, obwieszczenie, komunikat, oznajmienie, poinformowanie, zawiadomienie, notyfikacja, podanie do wiadomości” (*Prakryczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 10, red. H. Zgólkowa, Poznań 1997, s. 457) – przypis redakcji.

¹³ Por. *Anthropological Locations: Boundaries and Grounds of a Field Science*, red. A. Gupta, J. Ferguson, Berkeley–Los Angeles–London 1997.

¹⁴ To standardowa procedura postępowania badawczego antropologa, polegająca na problematyzowaniu interesującej kwestii poprzez dystansowanie się od niej, ewentualnie od kontekstu

rzenia i działalności. Granice naszego zaangażowania stają się znacznie bardziej jasne i wyraźne, gdy próbujemy badać ludzi, których po prostu nie możemy polubić.

Wraz ze studiami nad społeczeństwem konsumpcyjnym i współczesnością, etnografia fenomenów, których nie lubimy, nienawidzimy czy którymi gardzimy, jest jedną z możliwych trajektorii poszukiwań możliwości w rozwoju zaangażowanej i stosowanej antropologii.

Niektóre głosy zaangażowania

W portalu internetowym „Open Anthropology Collective” znalazło się zaproszenie o następującej treści: „Zaangażowana antropologia XXI wieku powinna być otwarta na interdyscyplinarną współpracę. Od tego zależy pełne zastosowanie pojawiających się społecznych i technicznych syntez, włączonych do rewolucji cyfrowej”¹⁵. To tylko jedna z inicjatyw, wywodząca się z bardziej ogólnej tendencji do „wzmocnienia świadomości w ramach antropologii na temat konieczności większego zaangażowania, tak w środowisku akademickim, jak i w przestrzeni publicznej”¹⁶.

Zastosowanie i zaangażowanie często zestawia się razem. Podczas ostatniej konferencji Europejskiego Stowarzyszenia Antropologów Społecznych (EASA) w Lublanie zorganizowano kilka warsztatów dotyczących antropologii stosowanej. Jeden z nich to zaproponowany przez Sandrę Bell i Andrew Russella warsztat „Antropologia stosowana w XXI wieku – nowa forma zaangażowania?”. Specjalny blok, stanowiący dodatek do „Current Anthropology”, został opublikowany pod tytułem „Antropologia publiczna”¹⁷. Znajdują się w nim teksty dotyczące między innymi antropologii zaangażowanej oraz antropologii działania (*applied and action anthropology*).

Opierając się na przykładach słoweńskich, możliwe jest zestawienie antropologii stosowanej i zarządzania kulturą¹⁸, antropologii stosowanej i studiów

kulturowego, w którym jest osadzony badacz lub samo zagadnienie. W polskiej terminologii zwykło się używać sformułowania: antropologiczne zdziwienie. Zagadnienie to jest ściśle powiązane z mechanizmem surrealizmu etnograficznego oraz kwestią kulturowego konstruowania kategorii Obcego lub Innego. Definicje terminu *othering* można znaleźć na stronach: <http://www.cwrl.utexas.edu/~ulrich/rww03/othering.htm> i <http://en.wikipedia.org/wiki/Other> (dostęp: 07.01.2010) – przypis redakcji.

¹⁵ Por. *About the OAC*, za: <http://openanthcoop.ning.com/page/about-the-oac> (dostęp: 16.01.2009).

¹⁶ B. Rylko-Bauer, M. Singer, J. Willigen, *Reclaiming Applied Anthropology: Its Past, Present, and Future*, „American Anthropologist” 2006, t. 108, nr 1, s. 178.

¹⁷ Por. „Current Anthropology” 1996, t. 37, February, Supplement, „Anthropology in Public”.

¹⁸ Por. P. Simonič, *Politics and Management of Contemporary Culture: Anthropological Approach*, „EthnoAnthropoZoom” 2004, t. 4, s. 189–210, za: http://www.iea.pmf.ukim.edu.mk/EAZ/EAZ_03/EAZ_2004_PDF/EAZ_2003_Simonic_Ang.pdf (dostęp: 13.01.2010).

nad turystyką¹⁹, polityki kultury²⁰, przemysłowego dziedzictwa kultury (*heritage industry*)²¹, muzealnictwa²². Z różnymi rezultatami amerykańska antropologia jest od jakiegoś czasu zaangażowana w rozwój²³, politykę społecznościową²⁴, kwestie praw człowieka, edukację i temu podobne. Jej zaangażowanie w rozwój w kontekście kolonialnym (i postkolonialnym) spotkało się z ostrą krytyką dyscypliny: „Wady i ambiwalencje kolonialnej i stosowanej antropologii” spowodowały krytyczny odzew. Pod wpływem „postmarksizmu i kontrkultury” antropologia zaangażowała się w „dekonstrukcję tego, co uważano za kamienie węgielne zachodnich tradycji, łączonych z imperializmem, kolonializmem, kapitalizmem, nacjonalizmem, rasizmem, macyzmem, homofobią i innymi”²⁵.

Sytuacja w Europie nie była tak dramatyczna, choć europejska antropologia również skonstruowała przytłoczonego Innego²⁶. Antropologia stosowana nie rozwinęła się, za wyjątkiem kilku specyficznych nurtów. Niektóre pola badawcze antropologicznej praktyki są stworzone do stosowania. Antropologia muzealna ma długą historię. Antropologia medyczna jest jedną z najszybciej rozwijających się subdyscyplin antropologii społecznej w Europie. W wielu aspektach antropologia może – i powinna – odgrywać rolę mediacyjną pomiędzy silnymi i bezsilnymi, marginesem i centrum, a także między różnymi reżimami wiedzy, nie tylko dominującymi i stłumionymi, czy w określonych sytuacjach instytucjonalnych, ale i równie konkretnie – dla przykładu: pomiędzy lekarzami i pacjentami²⁷. Antropologia może – i czasami powinna – interweniować w publicznych debatach i ułatwiać konkretne trwające procesy, szczególnie jeśli dotyczą praw człowieka. Antropologia może – i powinna – być zaangażowana lokalnie i globalnie.

W 2005 roku, znajdując aprobatę w Konwencji o Ochronie Zróżnicowania Treści Kulturowych oraz Środków Artystycznego Wyrazu UNESCO (*Convention on the Protection of the Diversity of Cultural Contents and Artistic Expressions*),

¹⁹ Por. M. Kozorog, *Antropologija turistične destinacije v nastajanju. Prostor, festivali in lokalna identiteta na Tolminskem*, Lublana 2009.

²⁰ Por. R. Muršič, *Množična oz. popularna kultura v Sloveniji oz. o kulturni industriji med nami*, [w:] *Kulturna politika v Sloveniji. Simpozij*, red. V. Čopič, G. Tomc, Lublana 1998, s. 181–184.

²¹ Por. *Dediščina v rokah stroke*, red. J. Hudales, N. Visočnik, Lublana 2005; *Dediščina v očeh znanosti*, red. J. Hudales, N. Visočnik, Lublana 2005.

²² Por. J. Hudales, *Slovenski muzeji in etnologia. Od kabinetov čudes do muzejev 21. stoletja*, Lublana–Velenje 2008.

²³ Por. R.A. Hackenberg, *Bringing Theory Back In: Steps Toward a Policy Science of Applied Anthropology*, „American Behavioral Scientist” 1985, t. 29, nr 2, s. 205–228.

²⁴ Por. R.L. Perez, *The Misunderstanding of Mexican Community Life in Urban Apartment Space: A Case Study in Applied Anthropology and Community Policing*, „City & Society” 2006, t. 18, nr 2, s. 232–259.

²⁵ W. Stoczkowski, *The „Fourth Aim” of Anthropology: Between Knowledge and Ethics*, „Anthropological Theory” 2008, t. 8, nr 4, s. 348.

²⁶ Por. J. Fabian, *Time and the Other: How Anthropology Makes Its Object*, New York 1983.

²⁷ Por. T. Maschio, *Closing the Gap between Doctors and Patients*, „Anthropology News” 2007, t. 48, nr 5, s. 25–26.

Paul J. Nuti w swoim artykule w „Anthropology News” pytał kolegów antropologów: „dlaczego społeczność antropologiczna nie zaangażowała się w żaden sensowny sposób w debatę na temat »konwencji«, choć »kultura globalna« to temat, na który antropolodzy mają coś do powiedzenia, nie tylko prawnicy, ekonomiści czy dyplomaci?”. Artykuł podsumowuje: „Konwencja na temat zróżnicowania kulturowego wskazuje na straconą okazję”²⁸.

Ale niekoniecznie musi tak być. Antropologia oferuje znacznie więcej. Jako praktyczne zaangażowanie, „włącza pola badawcze związane z problemami ludzкими”. Istotne dla dalszego rozwoju i podjęcia koniecznych działań jest zrozumienie, jak te problemy „są reprodukowane, jak ulegają intensyfikacji lub poprawie w socjokulturowych, ekonomicznych i politycznych warunkach”. Praktyka antropologiczna „prosi się o konkretne doświadczenia i badania, które coraz bardziej informują, nie tylko w kwestiach nauczania czy publikacji, ale również niezwiązanej z pracą uniwersytetów działalności doradcą względem różnorodnych problemów, z jakimi przychodzi się mierzyć w dziedzinach medycznych, politycznych czy związanych z ochroną środowiska”²⁹.

Zaangażowanie w antropologii jest dalekie od bycia bezproblemowym. Istnieją ograniczenia w zaangażowaniu, objawiające się, gdy tylko mamy do czynienia z zamkniętymi społecznościami bezpieczeństwa i kontroli (*security and intelligence communities*)³⁰. Tak naprawdę to epistemologia, nie metodologia jest tym, co ma znaczenie: to ograniczenia etyczne definiują nasze praktyczne zaangażowanie w badaniach i stosowaniu naszej wiedzy.

W chwili obecnej wydaje się, że nie ma zbyt wielu miejsc pracy dla antropologów w Europie. Ten stan rzeczy może – i powinien – ulec zmianie już niedługo. Chwilowo jesteśmy bardzo dalecy od sytuacji, w jakiej znajduje się Ameryka, gdzie „federalny sektor rządowy, wraz ze sprzymierzonymi instytucjami – firmami konsultingowymi, kontrahentami, uniwersytetami, partnerami i odbiorcami kontraktów, grantów i wspólnych umów – stanowią ekonomiczny silnik, który zapewnia ogromny rynek dla antropologów szukających stosownych i praktycznych karier w zakresie spraw publicznych, zarządzania i polityki”³¹. Choć porównanie z większością europejskich państw dziś wypada beznadziejnie, to jest to właśnie – i powinna być – przyszłość europejskiej antropologii.

²⁸ P.J. Nuti, *UNESCO and Cultural Diversity: An Unconventional Approach?*, „Anthropology News” 2005, t. 46, nr 9, s. 25.

²⁹ B.M. Knauft, *Anthropology in the Middle*, „Anthropological Theory” 2006, t. 6, nr 4, s. 416–417.

³⁰ Na ten temat w dziale *In Focus*, „Anthropology News” 2007, May (por. Z. Bauman, *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*, tłum. E. Klekot, Warszawa 2000 – przypis redakcji).

³¹ S.J. Fiske, *Working for the Federal Government: Anthropology Careers*, „National Association for the Practice of Anthropology Bulletin” 2008, t. 29, s. 111.

Summary

Different voices of engagement: from ethnological enunciation to application of anthropological knowledge

Since we now have many doubts about culture, especially because of its essentialization and reification, we have to rethink our position in speaking and writing about culture and our dealing with culture. Manifold responsibilities are important when we do engaged and applied ethnography in our own societies or social milieus.

The aim of the text is to expose epistemological pitfalls generated from our positions of speaking. There is no neutrality, no neutral zone, no scientific objectivity, and no scholarly independent and neutral position.

There is a vast area of new spaces appearing for new anthropology. Ethnographer is in privileged position to enunciate cultural reality, to make it real, to manage its potentials and limitations. Ethnography may be done on many different ways and aimed in different use. Ethnological enunciation is a specific social act that defines new symbolic/discursive field. It announces different kinds of engagement in anthropology. Though, it seems there are not many jobs available for anthropologists in Europe, it may change – and should change.

Przełożyła Marta Paszko